

Samorząd Uczniowski
Gimnazjum
im. gen. Józefa Hallera
w Szczawinie Kościelnym



GRUDZIEŃ

GIMZETKA

ROK 2016/17 NUMER 3

22 GRUDNIA 2016 R.



Z KALENDARZA

6 GRUDNIA

MIKOŁAJKI

Idzie, idzie święty
z nieba. Oto jest
wśród nas. Witaj
święty Mikołaju.
Witaj, witaj nam.

13 GRUDNIA

13 grudnia 1981
roku wprowadzono
w Polsce stan wo-
jenny



W TYM NUMERZE:

Sonda korytarzo-
wa 2

Konkursowe suk-
cesy 3

Próbne egzaminy
gimnazjalne 4

Odślonięcie tabli-
cy ppor. H.
Józwiaka 5

Kalendarium wy-
darzeń 6-9

Warto... 10
11

Konkurs i humor 12

Świeciła gwiazda na niebie
srebrna i staroświecka.

Świeciła wigilijnie,
każdy ją zna od dziecka.

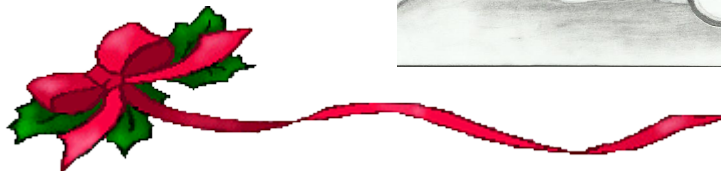
Zwisaly z niej z wysoka
długie, błyszczące promienie,
a każdy promień – to było
jedno świąteczne życzenie.

I przyszli – nie magowie
już trochę podstarzali –
lecz wiejscy kolędnicy,
zwyczajni chłopcy mali.

Chwycili w garść promienie,
trzymając z całej siły.

I teraz w tym rzecz cała,
by się życzenia spełniły.

Leopold Staff



Rys. Julia Rykalska

Podwójnych życzeń nastaje czas, jak to wiadomo każdemu z nas,
bo Chrystus Pan nam się niedługo narodzi, a i Rok Nowy także nadchodzi.
Zielone gałązki, a na każdej świeczka, w stroiku z bibułek stoi choineczka.
Gdy zaświeci gwiazdka między gałązkami, wesolą kolędę dla niej zaśpiewamy!
*Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy
wszystkim Czytelnikom zdrowia, szczęścia, miłości, spokoju, du-
żo prezentów od Świętego Mikołaja, rodzinnych i pogodnych
świąt oraz szczęśliwego Nowego Roku!*

Redakcja Gimzетки



ŚWIĄTECZNY CZAS

Święta to wyjątkowy czas dla wszystkich ludzi. Okres pojednania, spędzania czasu z bliskimi, dostawania super prezentów od grubego pana z długą brodą ubranego na czerwono. Wigilijna kolacja to jedna z najbardziej wyczekiwanych momentów.

A jakie właściwie mamy tradycje świąteczne? Przedświąteczny czas jest przeznaczony na udekorowanie domów i choinek. Wieczera wigilijna powinna być postna i rozpoczynać się, kiedy na niebo wszędzie pierwsza gwiazdka. Później następuje przeczytanie fragmentu Ewangelii św. Mateusza lub św. Łukasza oraz podzielnie się opłatkiem, przy którym wszyscy składają sobie życzenia. Zwyczajowo na stole znajduje się dwaście potraw. Powinno spróbować się każdego dania, co ma przynosić szczęście na cały rok. Typowymi potrawami są: barszcz z uszkami, pierogi z kapustą, ryby, kapusta z grochem, kapusta z grzybami, fasola z suszonymi grzybami. Przy stole powinno znajdować się jedno nakrycie więcej niż liczba zgromadzonych osób, dla niezapowiedzianego gościa. Ważnym zwyczajem jest również śpiewanie kolęd.

Pod choinką w ten dzień zazwyczaj znajdują się prezenty dla bliskich. Wedle tradycji zostawia je tam gwiazdor, św. Mikołaj, dzieciątko, aniołek lub gwiazdka.

W tym roku postanowiliśmy zadać uczniom naszego gimnazjum siedem pytań dotyczących świąt.

Czy masz już kupione prezenty na święta? Jeżeli tak, to jakie?

TAK—42,5% książki, słodycze, ubrania, perfumy, biżuteria, kosmetyki, zabawki, skarpety, torbę sportową.

NIE—57,5%.

Czym kierujesz się kupując prezenty?

Zainteresowaniami tej osoby, tym co ona lubi, co

się jej spodoba, przydatnością, czy jest fajne, ładne, relacjami z tą osobą, ceną, dostępnym budżetem.

Jaki najgorszy prezent dostałeś pod choinkę?

45% - nie było takiego prezentu

7,5% - nie pamiętam

47,5%- różgę, książkę, skarpetki, szlafrok, czekoladę z orzechami, słownik języka polskiego, spodnie, puzzle, piłkę.

Co chciałbyś dostać pod choinkę?

10%- nie mam wymagań, jest mi to obojętne, prezenty nie są najważniejsze

90%- pieniądze, biżuterię, kosmetyki, motor, samochód, ubrania, słodycze, głośnik, deskorolkę, keyboard, PS4, perfumy, torebkę, mikrofon do komputera, komputer, zegarek, psa, buty, piłkę, telefon, karnet na mecz, obecność najbliższych, coś od serca, własnoręcznego.

Ulubiona potrawa wigilijna to... barszcz czerwony, ryba, pierogi, kapusta z grochem, zupa grzybowa, sałatka jarzynowa, śledź, jajka.

Ulubiona kolęda... „Dzisiaj w Betlejem”, „Przybieżeli do Betlejem”, „Cicha noc”, „Pójdźmy wszyscy do stajenki”, „Mizerna cicha”, „Wśród nocnej ciszy”, „Jezus malusieńki”, „Mary, did you know?”

Choinka - żywa czy sztuczna?

2,5%- obojętnie

27,5%- sztuczna

70%- żywa

Jak widać w kreatywnych pomysłach nasi koledzy i koleżanki są jak zawsze niezawodni. Wesółych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku! ;)

Ania Frątczak

SUKCESY W KONKURSIE SZOPKA BOŻONARODZENIOWA



9 GRUDNIA 2016 r. w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu mia-

ło miejsce wręczenie nagród rozstrzygające konkurs „Szopka betlejemka”. Prace były oceniane w dwóch kategoriach: surowce wtórne oraz surowce naturalne. Na konkurs wpłynęło 157 prac z 43 instytucji kulturalnych i oświatowych. Niezwykle miło, że jury przyznało mi III miejsce w grupie wiekowej 14-16 lat. Moją pracę wykonałam z surowców naturalnych. Ściany szopki zastąpiła kora drzew, postacie były zaś zrobione z orzechów, suszonych szyszek, lasek cynamonu, anyżowych gwiazdek i samodzielnie pieczonych pierniczków w kształ-



cie choinek. Znalazłam się w gronie 24 laureatów i otrzymałam dyplom oraz nagrodę ufundowaną przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Niesamowitą atrakcją, która wywołała uśmiech na twarzach wszystkich uczestników stanowił przejazd bryczką, dzięki czemu w krótkim czasie mogliśmy zwiedzić cały skansen. Wszyscy zostali również zaproszeni na zwiedzanie wystawy „Boże Narodzenie na Mazowszu” prezentowanej w Sierpcu. Warto wspomnieć, że nie byłam jedyną laureatką w naszej szkole. Również III miejsce w kategorii 12-13 lat zajęła uczennica klasy VI Aleksandra Morawska. Praca Oli była wykonana z surowców wtórnych: papierowych serwetek, waci-



ków, plastikowych łyżeczek i koreczków, tektury oraz kolorowej bibuły. Jesteśmy bardzo dumne z naszych sukcesów i zachęcamy do brania udziału w różnorodnych konkursach. Chcemy podziękować także Pani Mariannie Jędrzejewskiej za motywowanie nas do udziału w konkursie i pomoc.

Aleksandra Szewczyk

Próbnne egzaminy gimnazjalne

SZKOLNE WIEŚCI

W dniach 7-9 grudnia przystąpiliśmy do pisania egzaminów gimnazjalnych. Pierwszego dnia była część humanistyczna, drugiego dnia – matematyczno- przyrodnicza, a trzeciego- językowa. Próbnny egzamin, mimo że to tylko próbnny był nam bardzo potrzebny. Zawzięcie prosiliśmy o jego odbycie się, ponieważ w grę wchodziły opcje, że nie będziemy go pisać w ogóle lub ewentualnie po godzinach lekcyjnych. Jesteśmy zadowoleni, gdyż nasze prośby poskutkowały i ostatecznie pisaliśmy go po czwartej lub piątej godzinie lekcyjnej, na sali gimnastycznej.

Większość uczniów potraktowała go poważnie. Chcieliśmy sprawdzić swoją wiedzę przed oficjalnym egzaminem. Niestety najgorzej wypadła część z języka angielskiego, pisana na poziomie podstawowym i rozszerzonym. W przeciwieństwie do poprzedniego rocznika nikt nie pisał egzaminu z języka niemieckiego. Najczęstsze błędy pojawiały się, nie ze względu na brak wiedzy, ale na brak czytania ze zrozu-

mieniem. Testy pozwoliły nam odkryć to, czego nie umiemy. Mamy nadzieję, że główne egzaminy wypadną lepiej.

Przeprowadziłam wywiad z jedną z uczennic klasy III, aby poznać opinie na temat pisanych testów.

Czy egzaminy próbne oceniasz na trudne?

- Uważam, że nie były najtrudniejsze, ale należało dokładnie czytać polecenia i logicznie myśleć.

Która część egzaminu sprawiła ci największą trudność?

- Część językowa, szczególnie poziom rozszerzony.

Dlaczego wyniki egzaminów były niższe od oczekiwanych?

- Sądzę, że uczniowie czuli się zbyt pewnie, przez co nie czytali dokładnie poleceń.

Czy jesteś zadowolona z własnego wyniku?

- Wyniki egzaminów nie zadowolily mnie, myślę że stać mnie na więcej i mam nadzieję, że kwietniowy egzamin pójdzie mi lepiej.

Magda Błaszowska



DZIEKUJEMY I PAMIĘTAMY

W sobotę, 3 grudnia 2016 r. w Gostyninie odbyły się uroczystości odsłonięcia tablicy, upamiętniającej bohaterstwo żołnierza podporucznika Henryka Józwiaka, ps. „Groźny”. Wśród delegacji biorących udział w obchodach był poczet sztandarowy naszego gimnazjum. Delegacji przewodniczyli: dyrektor gimnazjum p. Marian Żuchniewicz i wicedyrektor p. Jacek Ciesielski. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele św. Marcina w Gostyninie. Po jej zakończeniu

uczestnicy przemaszerowali pod Komendę Powiatową Policji w Gostyninie, gdzie nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej ppor. Henrykowi Józwiakowi. Od godziny 12:30 na Rynku miejskim grupa rekonstrukcyjna: Stowarzyszenie Historyczne im. 11 Grupy Operacyjnej NSZ zaprezentowała spektakl pt. "Odbicie więźniów UB". Uroczystość uroczystością, ale kim w ogóle był ten człowiek? Mogę się założyć,



że większość czytających ten artykuł osób pierwszy raz słyszy o kimś takim. Co prawda nie wiemy o Henryku Józwiaku za wiele, ale zawsze to coś w naszej pamięci pozostanie.

Był to żołnierz Armii Krajowej, oficer Ruchu Oporu Armii Krajowej, podporucznik, prawdopodobny dowódca Obwodu ROAK „Rybitwa”. Był żołnierzem Armii Krajowej na Lubelszczyźnie. Po wkroczeniu Armii Czerwonej na tereny Mazowsza pozostał w



konspiracji, został członkiem sztabu wojewódzkiego ROAK. Prowadził działalność wywiadowczą w strukturach UB i MO powiatu gostynińskiego. W grudniu 1945 roku wydał rozkaz Władysławowi Dubielakowi „Myśliwemu”, aby ten ponownie powołał swoich podkomendnych „do walki o wolność Ojczyzny”. W 1946 roku był członkiem sztabu Obwodu ROAK „Rybitwa”, prawdopodobnie

nim dowodził. Po jednej z akcji oddziału Władysława Dubielaka grupa jego podkomendnych została aresztowana przez UB. Aresztowani zostali osadzeni w areszcie PUBP w Gostyninie. Henryk Józwiak podjął decyzję o ich odbiciu. Poległ 1 grudnia 1946 roku w drodze na miejsce akcji w walce z grupą operacyjną UB pod wsią Golonka nieopodal Gąbina.

Warto wiedzieć, iż 3 kwietnia br. w miejscu śmierci ppor. H. Józwiaka umieszczono symboliczny Krzyż i tablicę upamiętniającą tego niezłomnego żołnierza. Jego ciała nigdy nie odnaleziono,

najprawdopodobniej zostało wrzucone z ciałami kryminalistów do szamba albo dołu kloacznego i zasypane śmieciami, wapnem i betonem, jak często postępowano z żołnierzami podziemia. Warto odwiedzić to miejsce i złożyć hołd Bohaterowi.

Gabriela Izydorczyk



WICEMISTRZOSTWO W ZBIERANIU SUROWCÓW WTÓRNYCH

Dnia 5 grudnia w Starostwie Powiatowym w Gostyninie odbyło się uroczyste rozstrzygnięcie dwunastej edycji konkursu „Chrońmy środowisko odzyskując surowce wtórne”. Organizatorem tego przedsięwzięcia jak co roku jest Starosta Gostyniński, a nagrody współfinansuje Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Edycja trwała od marca do października tego roku. Do Konkursu zgłosiło się 30 placówek z terenu naszego powiatu, w tym nasze gimnazjum, które przeprowadziły zbiórkę odpadów w pięciu kategoriach: szkło, makulatura, tworzywa sztuczne, zużyte baterie i metale. Wszystkie jednostki biorące udział zebrały razem prawie 50 ton odpadów, w tym ponad 33,5 tony makulatury. Nasze gimnazjum może poszczycić się tym, że uplasowało się na drugim miejscu w kategorii makulatura, jednocześnie otrzymując tytuł wicemistrza. Naszą nagrodą były: ma-

gnetofoon, piłka do gry w piłkę nożną, stoper oraz rakiety do tenisa stołowego. Odebrały ją dwie uczennice z klasy IIb – Izabela Morawska



i Martyna Gęsiarz wraz z p. Grażyną Szewczyk. Wywalczona nagroda na pewno przyda się uczniom w rozwijaniu swoich zdolności. Mam nadzieję, że w kolejnej edycji również uplasujemy się na takim bądź wyższym miejscu.

Iza Morawska

HARCERSKI WSKRZESIĆ CZAS



W piątek 2 grudnia 2016 r. odbyła się pierwsza zbiórka harcerzek i harcerzy. Poprowadził ją harcmistrz Albert Dyna z Płockiego Hufca

Harcerzy. W spotkaniu wzięło udział trzydziestu uczniów z naszej szkoły, którzy chętnie uczestniczyli w zajęciach. Pomoc w opiece nad harcerzami zadeklarowali nauczyciele: pani Monika Borkowska i pan Janusz Majchrzak. Wsparcie obiecał dyrektor naszego gimnazjum - harcmistrz Marian Żuchniewicz.

Na początku spotkania każdy wypowiadał się na temat swojej osoby. Następnie harcmistrz Allbert przybliżył nam tematykę i historię harcerstwa polskiego. Dowiedzieliśmy się że patron naszej szkoły podstawowej - Andrzej Małkowski był założycielem polskiego harcerstwa. Następnie harcmistrz zaprezentował, jak prawidłowo powinien wyglądać strój harcerza lub harcerki. Następnym etapem zbiórki było umocnienie więzi przyjaźni w grupie poprzez różnorodne gry i zabawy. Spotkanie zakończyło się charakterystycznym dla harcerzy potrójnie powtórzonym okrzykiem "Czuj, czuj, czuwaj!".

Mateusz Dubielak

PRZYJEDŹ DO NAS MIKOŁAJU

6 grudnia 2016 r. uczniowie wraz z wychowawcami postanowili spędzić wspólnie czas i zorganizować Mikołajki. Każda z klas spędzała go inaczej.

Klasy pierwsze zorganizowały Mikołajki w klasach. Wzajemnie obdarowali się wspaniałymi prezentami, z których byli bardzo zadowoleni. Przy wspólnym klasowym stole mogli zajadać się piernikami, ciasteczkami a także rozwiązywać trudne quizy związane ze świętami.

Klasy drugie pojechały wraz z nauczycielami do kina, aby móc rozkoszować się czasem wolnym od zajęć. Zachwycali się historią Łukasza w filmie „Za niebieskimi drzwiami”. Następnie, tradycyjnie już zatrzymali się w McDonaldzie. Jedna z klas trzecich postanowiła połączyć Mikołajki z klasową wigilią — pomysłu niewątpliwie warty naśladowania.

Na pewno większość z was zastanawia się „Skąd tak naprawdę wziął się Święty Mikołaj?”. Każde dziecko wie, że Mikołaj mieszka w Laponii i przejeżdża na saniach cały świat rozdając prezenty. Ale czy tak jest

naprawdę?

Nie do końca... Według ks. prof. Józefa Namowicza – znawcy pierwszych wieków chrześcijaństwa św. Mikołaj w IV wieku był biskupem Azji Mniejszej, w miasteczku Myra. Najstarszy przekaz o Mikołaju głosi, że uratował on trzech niewinnie skazanych na śmierć rycerzy. Innym razem ocalił tonących żeglarzy. Zasłynął też z pomocy, jakiej udzielił ubogiemu mieszkańcowi miasta, którego córki nie mogły wyjść za mąż, gdyż nie było go stać na posag. Mikołaj podrzucił im wówczas ukradkiem większą sumę pieniędzy - stąd święty ten jawi się jako przykład chrześcijańskiej dobroci. Pozostała po nim pamięć, że czynił dobro bez rozgłosu, dyskretnie, bez afiszowania się i szukania własnej chwały. Teraz zdołamy odpowiedzieć na zadane pytanie – Wziął się z Azji :D.

Aleksandra Brylska



ANIOŁY W NASZEJ SZKOLE



Już od tygodnia nasza szkoła choć trochę wprowadziła nas w klimat Bożego Narodzenia, albowiem na szkolnym korytarzu możemy ujrzeć anioły. Klasy pierwsze na lekcji plastyki wykonywały aniołki z masy solnej, a klasy drugie i trzecie na zajęciach artystycznych z papieru. Te drugie są różnej wielkości, wykonane z przeróżnych materiałów, zaczynając od bibuły a kończąc na makaronie czy piórach. Ale jedno jest pewne – wszystkie są tak samo piękne! Nie zapominając – wystawę przygotowała pani Urszula Pietruszewska.

Iza Morawska



MIKOŁAJKOWY WYPAD DO KINA

Piątkowym popołudniem dziewiątego grudnia klasy drugie wraz z wychowawcami: p. Heleną Grabarczyk, p. Bernardem oraz dyrektorem naszego gimnazjum – p. Marianem Żuchniewiczem wybrały się do płockiego kina Helios w celu spędzenia Mikołajek „inaczej”. Wyruszyliśmy parę minut po piętnastej, aby o godzinie 16 siedząc w wygodnych fotelach obejrzeć film „Za niebieskimi drzwiami”. Brzmi ciekawie, prawda? Nas też sam tytuł już zaciekawił. Polski film w reżyserii Mariusza Paleja jest opowieścią niezwyklej przygody. Film zaczyna się dość normalnie. Jedenastoletni Łukasz wybiera się wraz ze swoją mamą na wakacje, na które bardzo długo czekał. W drodze na nie mają bardzo poważny wypadek. Chłopiec, kiedy obudził się w szpitalu dowiaduje się, że jego mama jest w śpiączce. Łukaszem na początku opiekuje się sąsiadka, a później nieznana dotąd mu ciotka Agata, która ma pensjonat nad morzem. Podczas

awantury pomiędzy ciotką a chłopcem, w pokoju, w którym mieszka, odkrywa tajemnicze przejście do „innego” świata za niebieskimi drzwiami, bo taki miały kolor. Tam poznaje postać podobną do człowieka – pana Krwawca. Ten drugi świat dla chłopca jest czasem przerażający, a czasem ostoją. W pewnym momencie filmu prowadzi tam swoich przyjaciół, którzy dotąd śmiali się z niego. Przyjaciele są zachwyceni tym światem. Nadchodzi czas, w którym zacznie się dzieć coś w rodzaju horroru. Ciotka Agata zaczyna chodzić po ścianach, Krwawiec chce uwięzić dzieci w pajęczynie, która jest dosłownie wszędzie. Czy Łukaszowi uda się uratować siebie, innych, a może cały świat przed panem Krwawcem? Tego dowiedzie się po obejrzeniu filmu. Według mnie film jest bardzo ciekawy, z dużym zainteresowaniem go oglądałam, jak również moi rówieśnicy. Twórcy filmu chcieli w jakiś sposób przedstawić, co dzieje się na pograniczu jawy i snu i czym jest śpiączka.

Iza Morawska



UPOMINKI DLA NASZYCH MAM

Zbliżają się święta, czas obdarowywania prezentami bliskich, więc na zajęciach technicznych pod czujnym okiem pani Marianny Jędrzejewskiej klasy drugie przygotowały dla swoich mam ozdobne deseczki techniką decoupage. Na początku z kawałka drewna należało wyciąć odpowiedni kształt swojej



deski, następnie trzeba nakleić specjalnym klejem przeznaczonym do tego, wycięte motywy z papierowych serwetek. Kolejnym etapem było polakierowanie deseczek werniksem i... gotowe! Na pewno niejedna mama ucieszy się z takiego prezentu od swojej pociechy, który zagości na stałe w kuchni. Taki upominek jest świetną alternatywą dla gotowych prezentów.

Iza Morawska

COROCCZNY WYJAZD DO MOCARZEWA



W środę czternastego grudnia o godzinie siedemnastej młodzież z gimnazjum w Szczawinie Kościelnym, pod opieką pani Bożeny Jeziorskiej i Grażyny Szewczyk, a także pana dyrektora, Mariana Żuchniewicza udała się do Mocarzewa na spektakl świąteczny przygotowany przez grono pedagogiczne i wychowanków z tamtejszego Zespołu Szkół Specjalnych, pod tytułem: „Prawda jest tylko jedna”. Jasełka opowiadały o cudzie betlejemskiej nocy — narodzinach Jezusa

w Betlejem i wywarły na publiczności ogromne wrażenie, zarówno pod względem wykonania jak i scenografii. Cała sala była niesamowicie, a jednocześnie pięknie udekorowana. W trakcie występu mogliśmy obejrzeć spadający sztuczny śnieg. Wszyscy aktorzy mieli dopasowane i adekwatne do granej postaci piękne kostiumy. Nastrojowa muzyka wraz ze wspólnie śpiewanymi pastorałkami i kolędami pozwoliły wszystkim poczuć ciepłą, świąteczną atmosferę. Na zakończenie siostra Bernadetta Pogorzelska – dyrektor Specjalnego Ośrodka Wychowawczego im. Matki Celiny Borzęckiej i Zespołu Szkół Specjalnych w Mocarzewie złożyła przybyłym świąteczne życzenia.

Gabriela Izydorczyk

WARTO OBEJRZEĆ



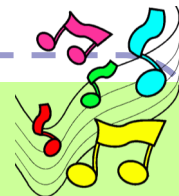
→ Fabuła, na pierwszy rzut oka jest prosta - bohaterowie imprezują, chodzą do szkoły, spędzają razem czas, ale każde z nich ma własne problemy - w domu, związku, przyjaźni, czasem z samym sobą. Nie ma tu cukierkowych żyć, jest prawdziwy język jakim posługują się nastolatki, są ciekawe, żywe i oryginalne dialogi oraz masa zaskakujących, smutnych, zabawnych lub szokujących sytuacji, w jakie wplątują się bohaterowie. Serial idealnie łączy wątki komediowe i dramatyczne. W trzecim sezonie zdecydowano się zmienić całą obsadę, pozostawiając jedynie postać Effy. Serial jako całość nie ma sobie równych jeśli chodzi o produkcje skierowane do młodzieży, a może raczej - mówiące o młodzieży - ponieważ na obejrzeniu "Kumpli" mogłoby skorzystać wielu z rodziców nastoletnich dzieci, bo wciąż nie pojawił się w telewizji serial mówiący w tak szczery, pozbawiony cenzury i naiwnego moralizatorstwa, prawdziwy sposób o ich życiu i problemach, z jakimi spotykają się dzisiejsze nastolatki.

Serial na ogół nie daje jednoznacznych odpowiedzi i recept na problemy - prezentuje sytuacje bezstronnie, pozwalając bohaterom podejmować różne decyzje - czasem dobre, czasem bardzo złe - i ukazując, jakie ponoszą za nie konsekwencje. Mimo braku pouczającego tonu i pozornej "niemoralności" serial w wyraźny sposób ukazuje jednak wartość prawdziwej miłości i szczerzej przyjaźni, pokazuje, że z rodziną bywa ciężko, ale bez niej jest jeszcze trudniej, że nie ma relacji idealnych, a za swoje błędy trzeba płacić, oraz - że można się podnieść z prawie każdego upadku i poradzić nawet w najgorszych chwilach, szczególnie, jeśli ma się u boku zgraną paczkę przyjaciół. Łatwo w tym wszystkim odnaleźć coś z siebie - nie tylko nastoletniemu widzowi.



Gabriela Izydorczyk

KĄCIK MUZYCZNY



Coldplay- brytyjski zespół muzyczny, grający muzykę rockową, założony przez wokalistę Chrisa Martina i gitarzystę Jonny'ego Bucklanda w 1996 roku na University College London jako Pectoralz. Po dołączeniu do składu basisty Guya Berrymana, grupa zmieniła swoją nazwę na Starfish, a w 1998 roku – na Coldplay. Przedtem, do składu zespołu dołączył perkusista i multiinstrumentalista Will Champion oraz menadżer Phil Harvey. Niedługo potem ukazał się debiutancki mini-album zespołu – Safety, a rok później – EP-ki Brothers & Sisters oraz The Blue



Room, będący pierwszą mini-płytą wydaną pod szyldem wytwórni Parlophone. Międzynarodową rozpoznawalność przyniosło zespołowi wydanie singla „Yellow” w 2000 roku, zapowiadający debiutancki album grupy pt. Parachutes, który otrzymał nominację do nagrody Mercury Prize. Druga płyta, A Rush of Blood to the Head z 2002 roku, zdobyła wiele wyróżnień muzycznych, w tym tytuł „Albumu Roku” według magazynu New Musical Express (NME) oraz „Najlepszej płyty wszech czasów” według słuchaczy BBC Radio. Warto wsłuchać się w ich utwory.

Zuzanna Rutkowska

SPORT świat ludzi sukcesu

W sobotę 3 grudnia odbyła się wielka gala **KSW 37**. Dla większości kibiców największą atrakcją wieczoru była **walka Popek – Pudzian**. W klatce spotkali się Mariusz Pudzianowski, który kontynuuje przygodę z KSW



oraz Paweł Rak, czyli **Popek Monster**, kontrowersyjny raper, który wrócił do MMA po długiej przerwie. Niestety **wynik walki Popek - Pudzian** nie pozostawia wątpliwości - nie był to udany powrót. Popek Monster zakończył swoją pierwszą przygodę w KSW już w pierwszej rundzie! Pudzianowski był ogromnym faworytem tego starcia. Jednak to on na początku dostał potężny cios w głowę od Popka. Wtedy ruszył do ataku i wygrał dzięki nokoutowi technicznemu! Walka trwała zaledwie 80 sekund. Publiczność była bardzo niezadowolona z tego,

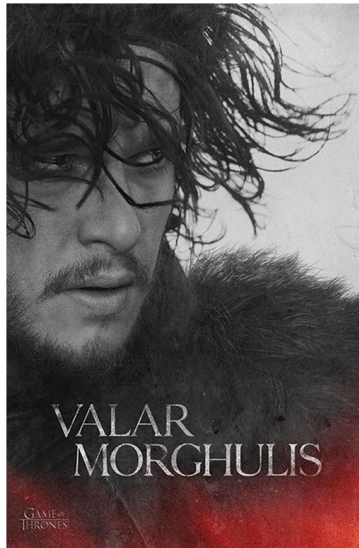
jak szybko skończył się pojedynek i przeraźliwie gwizdała po zakończeniu walki. Ale jeszcze przed galą **KSW 37** Popek zapowiadał, że walka z Pudzianem to dopiero początek. Podczas konferencji prasowej przed galą **KSW 37** Popek Monster zapytany został o to, czy po walce z Mariuszem Pudzianowskim zamierza kontynuować przygodę z mieszanymi sztukami walki. *"Oczywiście, że to będzie kontynuowane. Już się nie mogę doczekać"*.



WARTO PRZECZYTAĆ

Pieśń lodu i ognia

W Zachodnich Krainach o ośmiu tysiącach lat zapisanej historii widmo wojen i katastrofy nieustannie wisi nad ludźmi. Zbliża się zima, lodowate wichry wieją z północy, gdzie schroniły się wyparte przez ludzi pradawne rasy i starzy bogowie. Zbuntowani władcy na szczęście pokonali szalonego Smoczego Króla, Aerysa Targaryena, zasiadającego na Żelaznym Tronie Zachodnich Krain, lecz obalony władca pozostawił po sobie potomstwo, równie szalone jak on sam... Tron objął Robert - najznamienitszy z buntowników. Minęły już lata pokoju i oto możnowładcy zaczynają grę o tron. Żelazny Tron jednoczy Zachodnie Królestwa aż do śmierci króla Roberta. Wdowa jednak zdradziła królewskie ideały, bracia wszczęli wojnę, a Sansa została narzeczoną mordercy ojca, który teraz okrzyknął się królem. Zresztą w każdym z królestw, od Smoczego Wyspy po Koniec Burzy, dawni wasale Żelazne-



go Tronu ogłaszają się królami. Pewnego dnia z Cytadeli przylatuje biały kruk, przynosząc zapowiedź końca lata, najdłuższego, jakie pamiętali żyjący ludzie. Najgroźniejszym wrogiem dla wszystkich bez wyjątku może okazać się nadciągająca zima...

Tymczasem Siedem królestw rozdarła krwawa wojna, a zima zbliża się niczym rozwścieczona bestia. Ludzie z Nocnej Straży przygotowują się na spotkanie z wielkim chłodem i żywymi trupami, które mu towarzyszą. Do inwazji na północ, której świeżo wykutą koronę nosi Robb Stark, szykuje się jednak horda głodnych, dzikich ludzi władających magią nawiedzanego pustkowia. Siostry Robba zaginęły, nie żyją albo w każdej chwili mogą zginąć na rozkaz króla Joffreya z rodu Lannisterów. A za morzem ostatnia z Targaryenów wychowuje smoki, które wykuły się na pogrzebowym stosie jej męża, gotowa pomścić śmierć ojca, ostatniego ze smoczycy królów zasiadających na Żelaznym Tronie. Wspaniała epopcja George'a R.R. Martina jest opowieścią pełną intryg, zdrad i politycznych rozgrywek o niezwyklej sile oddziaływania.

Gabriela Izydorczyk

WARTO OBEJRZEĆ



Seriale dla młodzieży to zwykle przestodzone, kompletnie oddalone od życia historie o bogatych dzieciakach z ich wydumаныmi problemami, w których role nastolatków grają aktorzy około 30. "Kumple" całkowicie wyróżnia się na tym tle. Ukazuje oryginalną, realistyczną i odważną historię paczki nasto-

latków z Bristolu. Główną siłą napędową serialu są bohaterowie. Każde z nich ma ciekawą, oryginalną osobowość, własny styl, wady i zalety, nie ma kryształowych charakterów ani postaci całkowicie złych. Zachodzą między nimi skomplikowane relacje, postacie są realistyczne i łatwo jest się wczuć w ich sytuację. Ogromnym plusem jest obsada. Młodzi, w większości całkowicie nieznani przed serialem aktorzy grają na mistrzowskim poziomie i wydają się stworzeni do swoich ról. Trudno wyróżnić jedną osobę, ponieważ każde z nich odtwarza swoją rolę perfekcyjnie, bez żadnej sztuczności. Zestawienie razem grupy tak nietypowych postaci daje ciekawy efekt, a każdy z widzów może znaleźć w tej barwnej paczce kogoś, z kim może się utożsamić. → str.

HUMOR

KONKURS

Po świętach Bożego Narodzenia do psychiatry przychodzi mały Jasio i mówi:

- Panie doktorze, z moim tatą jest coś nie w porządku. Przed kilkoma dniami przebrał się za starego dziadka i twierdził, że nazywa się św. Mikołaj!

Biznesmen przed świętami Bożego Narodzenia mówi do żony:

- Kochanie, co mam ci kupić na gwiazdkę?
- Może być jakiś drobiazg. Najlepiej jakieś małe BMW do jazdy po mieście!

Młody tygrys po raz pierwszy w życiu bierze udział w cyrkowym pokazie tresury. Zciekawiony pyta matkę:

- Kto tam siedzi?
- To są widzowie. Ale ich nie musisz się bać, przecież widzisz, że wszyscy są za kratami.

Żona do męża:

- Popatrz, kochanie, reklama nie kłamie. Po wypraniu rzeczywiście twoja koszula jest śnieżnobiała.
- Prawdę mówiąc, wolałem, jak była w kratkę.

- Panie Premierze, jest problem. Według sondażu Polakom żyje się dobrze i są bardzo zadowoleni...

- To świetnie! A problem?
- Sondaż przeprowadzono w Wielkiej Brytanii...

Jasiu czeka z mamą na samolot.

Jasiu: - mamu siku.

Mama na to: - nie, bo zaraz przyleci samolot.

Po jakimś czasie:

- Mamu leci!
- Gdzie?!
- Po nogawkach...



Jasio wraca ze szkoły i mówi do mamy:

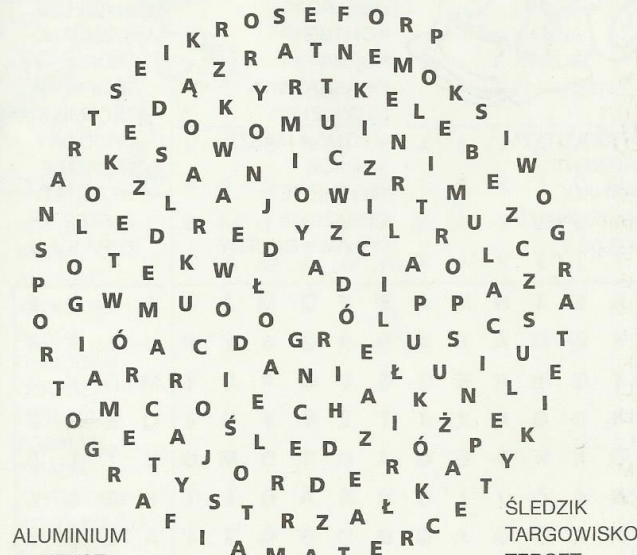
- Mamu, mamu dostałem wyróżnienie od dyrektora!
- Jakie synku? - pyta z ciekawością mama
Dyrektor powiedział że cała klasa do debile a ja największy!

Przed klasówką:

- Mam nadzieję, że dzisiaj nikogo nie przytapię na ściąganiu!
- My również, proszę pani!

Wykreślanka spiralna

Podane niżej wyrazy wykreśl w diagramie wzdłuż linii spiralnej. Wyrazy mogą nakładać się na siebie (np. w ciągu GŁOWAGENT można wykreślić i GŁOWA, i AGENT). Nieskreszone litery utworzą hasło.



- | | | | |
|-----------|------------|----------|------------|
| ALUMINIUM | KOMENTARZ | PROFESOR | ŚLEDZIK |
| AMETYST | LICZYDŁO | RÓŻNICA | TARGOWISKO |
| CHAŁUPA | OGRÓD | RYKOSZET | TERCET |
| DANIEL | ORDER | RZĄDEK | TRANSPORT |
| DZIKUS | ORKIESTRA | SPORT | TRZCINA |
| EKOLOGIA | ORTOGRAFIA | STRZAŁKA | TWÓRCA |
| ELEKTRYK | PALIWO | SZCZEBEL | UCIECHA |
| ETYKIETA | | | UMOWA |
| KAPELUSZ | | | WALDEMAR |
| | | | WOJEWODA |

Hasło z kategorii:

Hiszpania

ROZWIĄZANIE KONKURSU PROSZĘ DO-STARCZYĆ DO P. MAŁGORZATY RĘDZIKOWSKIEJ. Obowiązuje zasada „Kto pierwszy ten lepszy”. Nagroda czeka.

Małgosia bardzo dużo rozmawiała na lekcjach, dlatego pani profesor wpisała jej uwagę do dzienniczka. Następnego dnia Małgosia pokazuje pani dzienniczek, a tam notatka pod uwagę:

- To jeszcze nic! Usłyszałaby pani moją żonę!

Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:

- Czym będzie wyraz „chętnie” w zdaniu - "Uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach"?
Zgłasza się Jasiu:

- Kłamstwem, Panie profesorze

Gimzетка

Natalia Ledzion

